

KORESPONDENCJA WINCENTEGO LUTOSŁAWSKIEGO Z KAZIMIERZEM TWARDOWSKIM

Lata 1895–1936

Listy z oryginałów przeczytali, przepisali,
opracowali oraz wstępem poprzedzili

RADOSŁAW KULINIAK, DOROTA LESZCZYNA,
MARIUSZ PANDURA, ŁUKASZ RATAJCZAK

Kęty 2017
WYDAWNICTWO
MAREK DEREWIECKI

Korespondencja Wincentego Lutosławskiego z Kazimierzem Twardowskim

Listy Lutosławskiego i Twardowskiego pochodzą ze zbiorów Połączonych Bibliotek WFiS UW, IFiS PAN i PTF, Archiwum Profesora Kazimierza Twardowskiego oraz Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie

© 2017 by Archiwum Rodzinne Spadkobierców Wincentego Lutosławskiego for the letters

© 2017 by Radosław Kuliniak, Dorota Leszczyna, Mariusz Pandura, Łukasz Ratajczak for the edition and introduction

Wydanie pierwsze

Recenzenci: Prof. zw. dr hab. Adam Grzebiński

Prof. zw. dr hab. Andrzej J. Noras

Redakcja i korekta: Łukasz Front

Skład tekstu i projekt okładki: Łukasz Derewiecki

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

ISBN 978-83-65031-41-9

WYDAWNICTWO MAREK DEREWIECKI

ul. Szkotnia 29a, 32-650 Kęty

tel./fax (33) 8454149, 603931607

e-mail: wydawnictwo@derewiecki.pl

Księgarnia: www.derewiecki.pl

Dystrybucja: tel. 502637305

SPIS TREŚCI

WSTĘP	5
Bliskie spotkania luminarzy polskiej filozofii. Wincenty Lutosławski <i>versus</i> Kazimierz Twardowski	13
1. Po raz pierwszy w Wiedniu	13
2. Pierwsze listy	17
3. Listy madryckie	29
4. Listy z La Coruñi i Zakopanego	41
5. Konflikt	47
6. Przerwa w korespondencji. Lata 1897–1899	51
7. Lutosławski znowu nadaje!	56
8. Po rocznej przerwie	58
9. Po co znowu w Krakowie?	59
10. Wielka tułaczka wśród niespełnionych marzeń	65
11. Lutosławski ponownie nadaje!	71
12. Listy z Hiszpanii, Londynu i Paryża	72
13. Przed kongresem w Bolonii	75
14. Lutosławski wykłada gościnnie we Lwowie	77
15. Kongres w Bolonii. Pierwsze inicjatywy zjazdowe Lutosławskiego	78
16. Propozycje pracy w Australii, Londynie i habilitacja we Lwowie	81
17. Kuźnica w Algierii	84
18. Dalsze losy habilitacji lwowskiej	87
19. W sprawie <i>Volonté et liberté</i>	100
20. Znowu w sprawach kongresowo-zjazdowych	104
21. Z Wilna	108
22. Po raz kolejny o kongresach i zjazdach filozoficznych	111
23. Spór Lutosławskiego z Kotarbińskim	117
24. Lutosławski będzie znowu wykładał we Lwowie!	121
25. Będziemy mieli pierwszy Polski Zjazd Filozoficzny	124
26. Niezrealizowany pomysł lwowskiego Kursu metafizyki Lutosławskiego	130

27. W Wilnie po kolejnej wizycie we Lwowie	133
28. Dalsze prace nad pierwszym Polskim Zjazdem Filozoficznym	141
29. Pierwszy Polski Zjazd Filozoficzny we Lwowie	146
30. Po pierwszym Polskim Zjeździe Filozoficznym	148
31. Po kolejnej przerwie znów o sprawach zjazdowych	150
32. Kardynał Mercier i jezuici	153
33. Drugi Polski Zjazd Filozoficzny	158
34. Znów po przerwie	160
35. Sprawa Piotrowicza	161
36. Siódmy Międzynarodowy Kongres Filozoficzny w Oksfordzie	165
37. Dwa różne odejścia na uniwersytecką emeryturę	168
38. Emerytura w Paryżu	170
39. Po kilku miesiącach przerwy. Znów o kongresach i zjazdach filozoficznych	172
40. Dokończenie sprawy Piotrowicza i <i>Jeden łatwy żywot</i>	174
41. Ósmy Międzynarodowy Kongres Filozoficzny w Pradze	175
42. Zakończenie	183
KORRESPONDENCJA WINCENTEGO LUTOSŁAWSKIEGO	
Z KAZIMIERZEM TWARDOWSKIM	185
INDEKS NAZWISK	440

WSTĘP

Mamy zaszczyt zaprezentować drugi tom słabo znanej w polskiej literaturze filozoficznej korespondencji Kazimierza Twardowskiego. W 2016 roku w Wydawnictwie Marek Derewiecki ukazał się tom pierwszy, tj. *Korespondencja Romana Witolda Ingardena z Kazimierzem Twardowskim*¹. Tym razem są to listy i karty pocztowe, tudzież telegramy oraz inne informacje, wymieniane z różną intensywnością przez Wincentego Lutosławskiego z Twardowskim w latach 1895–1936. Wiele z tych pism nie zachowało się. Czyniliśmy dotąd liczne poszukiwania. Udało się nam dotrzeć do materiałów zgromadzonych w Połączonych Bibliotekach WFiS UW, IFiS PAN i PTF, Archiwum Profesora Kazimierza Twardowskiego, gdzie znajduje się zbiór listów i kart pocztowych Lutosławskiego do Twardowskiego (sygn. Rkps PTF 02.1, t. XX). Natrafiliśmy w tej kolekcji także na brudnopisy odpowiedzi Twardowskiego na listy Lutosławskiego. Kolejna grupa listów i kart pocztowych została przez nas pozyskana z Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie, gdzie stanowią one część spuścizny Lutosławskiego (sygn. K III-155, j. 253). Pochodzą one z lat 1911–1936. Dalsze nasze poszukiwania w większości przypadków nie powiodły się. Nie uznajemy tego jednak za porażkę. W toku prac odkryliśmy bowiem wiele nowych okoliczności, chociażby te związane z życiem i twórczością obu filozofów.

Chcemy podziękować Pani Krystynie Witkowskiej oraz pozostałym członkom Rodziny za udzielenie nam swojej zgody i aprobaty na publikację tych listów.

Z tego miejsca pragniemy bardzo serdecznie podziękować Pani Aleksandrze Łabuńskiej z Połączonych Bibliotek WFiS UW, IFiS PAN i PTF,

¹ Zob. *Korespondencja Romana Witolda Ingardena z Kazimierzem Twardowskim*, listy z oryginałów przeczytali, przepisali, opracowali oraz wstępem poprzedzili Radosław Kuliniak, Dorota Leszczyzna, Mariusz Pandura, Kęty 2016.

która udzieliła nam pozwolenia na publikację tych listów i zawsze służyła pomocą w naszych poszukiwaniach.

Dziękujemy również Pani Dyrektor dr Ricie Majkowskiej z Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie, która pomogła nam dotrzeć do listów i kart pocztowych Twardowskiego do Lutosławskiego tudzież służyła licznymi, dodatkowymi informacjami.

Korespondencja Lutosławskiego z Twardowskim to specyficzny materiał badawczy. Zawiera noty, zapiski, dopowiedzenia do treści listów i kart pocztowych oraz różne znaki natury specjalnej. W wielu miejscach zaburzają one cykl czytelniczy. Nie rezygnujemy z nich jednak całkowicie, lecz przetwarzamy, oddając ich treść w stosownych komentarzach. Staramy się je wykorzystać również przy próbach lokalizacji listów oraz kart pocztowych, które z różnych przyczyn nie zachowały się. Wśród tych zapisków znajdują się też inne ważne informacje. Już na pierwszej zachowanej karcie pocztowej, wysłanej przez Lutosławskiego do Twardowskiego, pojawia się adnotacja napisana ręką Twardowskiego: „Odp. 24/7 95”. Oznacza ona, że odpowiedź na kartę Lutosławskiego została udzielona 24 lipca 1895. Noty tego typu naniesione zostały na wiele innych listów i kart pocztowych, co staramy się odnotowywać w naszym opisie. Na innej karcie pocztowej, pisanej przez Lutosławskiego do Twardowskiego 29 listopada 1919, pojawia się kolejny sposób notacji. Na tę kartę naniesiono notę: „826/19–4/XII-5/XII”. Zapis ten oznacza, że znajduje się ona pod numerem 826 w korespondencji przychodzącej do Twardowskiego w 1919 i że otrzymał ją 4 grudnia, a 5 grudnia udzielił odpowiedzi, najprawdopodobniej pisemnie, gdyż ustne odpowiedzi były dodatkowo oznaczane formą „ustnie”, jak chociażby w liście z 5 grudnia 1920 lub na karcie z początku grudnia 1922. Adnotacje takie pojawiają się nie tylko na listach i kartach, lecz także na telegramach, na przykład na tym z 7 grudnia 1920. Specyficzną formę przyjmuje też zapis w notatce Lutosławskiego z czerwca 1930. Twardowski napisał: „W Krakowie w «Kawiarni Teatralnej», 12/6 1930”. Na przełomach kolejnych lat notacje te przyjmowały jeszcze bardziej rozbudowane formy, gdyż konieczne było umieszczenie dodatkowej daty rocznej dla danej odpowiedzi, na przykład na liście Lutosławskiego do Twardowskiego z 16 grudnia 1920: „1248/920-18/XII-21/II 921”, czy na karcie pocztowej Lutosławskiego do Twardowskiego z 5 grudnia 1921: „1035-921-8/XII 921 2/II 922”. Pod koniec lat 20. pojawia się jeszcze inna notacja, na przykład na karcie Lutosławskiego do Twardowskiego z 14 stycznia 1928:

„L. 800 R. Wpł. 17 II. 928”. Niektóre też zapisy, akurat te z późniejszych notacji, wskazują, że mogły być one sporządzone przez inną osobę niż Twardowski. Dodatkowym argumentem potwierdzającym naszą tezę mogą być również zapisy na karcie pocztowej Lutosławskiego z 10 września 1930. Występuje na niej jednocześnie na jednej stronie nota: „L. 1090. R. Wpł. 15. IX 930”, zaś na drugiej stronie nota: „775-930-23/9”, oraz na karcie z 28 czerwca 1933 na jednej stronie: „L. 1401 R. 30/6 933”, na drugiej stronie: „471-933-30/6”. Drugie zapisy na każdej z tych kart byłyby autorstwa Twardowskiego, zaś pierwsze – prawdopodobnie innej osoby. Odmienna notacja prowadzona była też na brudnopisach korespondencji wysyłanej przez Twardowskiego, jak na przykład na brudnopisie listu Twardowskiego do Lutosławskiego z 29 XII 1933: „Exp. 30/XII 33. K. zw.”. Występujący w tej nocie skrót „Exp.”, przyjmujący na innych brudnopisach formę „E”, oznacza „expeditum”, czyli „wysłane”, a „K. zw.” mówi o „karcie (pocztowej) zwyczajnej”, podobnie „l. zw.” wskazuje na innych brudnopisach na „list zwyczajny”, zaś „l. pol.” na „list polecony”.

Podobne zapiski robił także Lutosławski. Chciał nawet wprowadzić i narzucić Twardowskiemu swój sposób numeracji. W liście do Twardowskiego z Drozdowa pod Łomżą z 6 sierpnia 1895 pisał:

Otrzymałem list z 4-go, i zaczął od pewnej propozycji na pozór pedantycznej, a jednak w praktyce pożytecznej. Otóż, ponieważ według ludzkich prawdopodobieństw korespondencja nasza przyjmie dosyć znaczne rozmiary, a trudno rekomendować list każdy, więc numerujemy arkusze, jak ja to od obecnego listu czynić zaczynam. W ten sposób luka każda, na przypadek jeśli list jaki zaginie, od razu będzie widoczna, a numer bieżący każdego nowo otrzymanego arkusza będzie idealnie lakonicznym potwierdzeniem wysyłki poprzedniego, a nawet potwierdzeniem odbioru odpowiedzi. Wszak zgoda?²

Oczywiście propozycja ze strony Twardowskiego została przyjęta. Nie wierzył on jednak do końca w utrzymanie przyjętej praktyki. Powodów nie-

² Karta pocztowa Lutosławskiego do Twardowskiego, Drozdowo 6 VIII 1895, k. 4r. Listy i karty pocztowe Lutosławskiego do Twardowskiego znajdują się w zbiorach Połączonych Bibliotek WFis UW, IFis PAN i PTF w Archiwum Kazimierza Twardowskiego (Rkpś PTF 02.1, t. XX). Dalej cytujemy jako listy Lutosławskiego do Twardowskiego z podaniem miejsca i daty danego listu oraz foliacji (k. 1 recto – 1 verso itd.).

ustannie dostarczał sam Lutosławski, który albo zapominał zapisać numer listu i pytał Twardowskiego, „który to list” – w jednym z kolejnych swoich pism, albo przestawał numerować swoje listy na jakiś czas, a później nagle powracał do stosowanej numeracji. Jego korespondencja ma zresztą tylko temu właściwy charakter. Pisał on o tym w liście z Paryża z 14 lutego 1886 do obojga rodziców:

Jestem jak kocioł parowy: jak się w mej głowie nagromadzi pewna ilość myśli, których w żaden sposób spożytkować nie mogę, których nie wypada wpakować do rozprawy, którą jestem zajęty, wtedy wlewam je w wygodną formę listów – i wysyłam – zawsze to się liczy za list i dowód pamięci o osobach, do których piszę. Ten, co po mojej śmierci zapragnie wydać moją korespondencję, będzie miał wiele roboty, wskutek tej mojej gorączki do pisania długich listów, ale przynajmniej większość listów jest tak pisana, jakby nie tylko osoba, do której są adresowane, czytać je miała. Normalnym ujściem dla pary myśli ludzkiej są dzieła. Ale nie każdemu wolno pisać takie dzieła, jakie chce. Więc ja, troszcząc się o przyszłość, muszę z paru myśli moich robić jedynie rozprawy naukowe, bo one jedynie zapewnią mnie potrzebne stopnie i pewne stanowisko: „Literatem” może być tylko ten, co albo ma środki niezachwiane (kupony pożyczek państwowych), albo bardzo wielkie zaufanie do swego powodzenia. Ja mam zaufanie do powodzenia w surowej i ścisłej nauce, do literatury mam skłonności olbrzymie, ale nie chcę ryzykować kilku lat czasu, bo w razie zawodu, później trudno byłoby wrócić na drogę naukową, a z naukowej na literacką zawsze przejść można, nie opuszczając stanowiska nawet. Dlatego literacka para moich myśli przez długi czas jeszcze będzie wylatać w listach, rozmowach, aż kiedy niezachwiane stanowisko pozwoli mi ją użyć inaczej³.

Lutosławski prowadził swoją korespondencję z różnych miejsc świata. Charakter jego listów wiąże się z kosmopolitycznym stylem życia filozofa, zmiennym usposobieniem, z zamiłowaniem do ruchu, chęcią poznawania ludzi oraz odkrywania wciąż nowych miejsc. Wchodził on w liczne relacje, które starał się opisywać ze szczegółami Twardowskiemu.

³J. Dużyk, *Z listów Wincentego Lutosławskiego do rodziców z lat 1884–1886*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, R. 45, 2000, s. 299.

Pozostawiona przez niego korespondencja pisana była z rodzinnego Drozdowa, Bischofshofen, Madrytu, La Coruñi, Londynu, Rostoczek, Witwicy pod Bolechowem, Kosowa pod Kołomyją, Włocławka, Paryża, Madrytu, Żyrardowa, Algierii, Włoch, Szwajcarii, Mielęcina pod Kępem (w Poznańskim), czy wreszcie z Krakowa, Zakopanego i wielu innych miejsc. Twardowski natomiast pisał swoje listy przeważnie z Wiednia, Lwowa bądź Poronina, tj. przeważnie z miejsc stałego pobytu.

Korespondencja między Lutosławskim a Twardowskim powstawała ponadto w określonej sytuacji geopolitycznej Polski. Listy i karty pocztowe przypadają na ostatnie lata zaborów oraz czas walki o niepodległość. Z uwagi na działania wojenne była ona wielokrotnie przerywana.

Twardowski był aktywnym uczestnikiem tamtych wydarzeń. To wojenny rektor uniwersytetu we Lwowie z siedzibą w Wiedniu oraz organizator szeroko pojętej sprawy odrodzenia „polskości” we Lwowie i na tamtejszym uniwersytecie w okresie przed i zaraz po odzyskaniu niepodległości. Starał się być rzetelnym i sprawiedliwym zarządcą życia akademickiego. Był postacią o ostrych rysach społecznościowych i doskonałym piewą życia naukowego. Prezentował się na tym polu jako osobowość silna, potrafiąca zawierać kompromisy i dobrze zarządzać kapitałem ludzkim.

Lutosławski okazał się natomiast ambasadorem i rzecznikiem polskiej filozofii w świecie. Pracując w różnych agendach wojennych we Francji, angażował się bardziej w sprawy ogólnoswiatowe. Wiemy jednak doskonale, że sprawy ojczyzny leżały mu na sercu i wiele dla niej uczynił. Lutosławski starał się zawsze zaistnieć w danej sprawie niemal za wszelką cenę. Swoje racje obwieszczał wszem i wobec. Posiadał przy tym własne zasady, często trudne do zaakceptowania przez innych. Wiązało się to z jego dość ascetycznym stylem życia, a zwłaszcza przestrzeganiem starannie systematycznością dnia codziennego.

Lutosławski (ur. w 1863) był tylko trzy lata starszy od Twardowskiego (ur. w 1866). Panowały między nimi relacje koleżeńskie. Niemniej jednak przez długie okresy tej znajomości obowiązywała forma grzecznościowa, a fakt jej zastąpienia formą bardziej bezpośrednią był zawsze skwapliwie odnotowywany. Obserwujemy również momenty powrotu do formy grzecznościowej, gdy Lutosławski obraża się i zawiesza swoje kontakty z Twardowskim. Zraza też w ten sposób do siebie Twardowskiego. W kolejnych listach, po wznowieniu korespondencji, widać wyraźnie po stronie Twardowskiego jeszcze przez pewien czas wycofanie, zachowawczość i dystans.

I jeszcze jedna ważna cecha. Pomysł nawiązania kontaktów z Twardowskim wyszedł bezpośrednio od Lutosławskiego. To on jako pierwszy napisał do niego. To również w jego listach dominuje chęć dzielenia się różnego rodzaju wiadomościami. Twardowski jest stroną, która pilnie czyta te wszystkie opowieści. Lutosławski znajduje w nim częściowo powiernika własnych przedsięwzięć i planów naukowych. Twardowski żywi przy tym zawsze wielki szacunek dla Lutosławskiego. Ceni go i uważa za najbardziej znanego i przedsiębiorczego myśliciela polskiego w światowej filozofii. Liczy się z jego zdaniem i zasięga różnych opinii, zwłaszcza tych związanych z organizacją życia naukowego i z naszym udziałem w badaniach światowych.

Zanim przejdziemy do omówienia listów obu filozofów, chcielibyśmy zwrócić jeszcze uwagę na stan badań. Na temat korespondencji Lutosławskiego z Twardowskim pisali dotąd w naszej literaturze filozoficznej Ryszard Jadczyk oraz Tomasz Mróz.

Jadczyk opublikował artykuł *Przyczynek do biografii Wincentego Lutosławskiego* w czasopiśmie „Kultura–Oświata–Nauka”, 1988, nr 5–6 (95–96), s. 109–122. Kilka lat później przedstawił także sylwetkę filozofa z Drozdowa w artykule *Wincenty Lutosławski – próba odrodzenia polskiego neomesjanizmu*, „Przegląd Artystyczno-Literacki”, R. 4, 1995, nr 4 (38), s. 24–25.

Z kolei Mróz na temat tej korespondencji zabierał głos kilkakrotnie. Były to artykuły: *Kazimierz Twardowski i Wincenty Lutosławski. Z dziejów polskich dyskusji filozoficznych*, „Ruch Filozoficzny”, t. 65, 2008, nr 4, s. 577–605; *Z badań Ryszarda Jadczyka nad spuścizną korespondencyjną Kazimierza Twardowskiego*, „Rocznik Historii Filozofii Polskiej”, t. 2/3, 2009–2010, s. 147–165. Pisał on ponadto o tym w pracy pt. *Wincenty Lutosławski 1863–1954: „Jestem obywatelem utopii”*, „Monografie Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności”, t. 15, Kraków 2008.

Warto też wymienić najważniejsze prace badawcze nad życiem i twórczością samego Lutosławskiego. Wśród nich trzeba wskazać istniejące edycje korespondencji filozofa: *Listy Wincentego Lutosławskiego z Ameryki*, podał do druku J. Dużyk, „Życie Literackie”, 51–52/1986, 21–28 XII (nr 1813–1814), s. 4 (listy z 1907–1908 do córek Izabeli i Heleny, do pierwszej żony Zofii i do drugiej – Wandy); *Listy do Wincentego Lutosławskiego*, podał do druku J. Dużyk, „Życie Literackie”, R. 37, nr 1 (1815) z 4 stycznia 1987, s. 4–5 (wybór listów O. Miłozza, G. Papiniego, G. Morcinka, J. Osterwy, E. Zegadłowicza); *W kręgu korespondentów Wincentego Lutosławskiego z lat 1898–1949*, podał do druku J. Dużyk, „Życie Literackie”, R. 38,